

Sygn. akt II KO 44/19

POSTANOWIENIE

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie rozpoznania wniosków sędziów
Sądu Rejonowego w Z.
o wyłączenie od rozpoznania zażalenia **H. S.**
na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ł.
z dnia 28 lutego 2018 r., PR 2 Ds. [...]
o odmowie wszczęcia śledztwa
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 22 maja 2019 r.,
w przedmiocie wniosku Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 10 kwietnia 2019 r., sygn. akt V Ko [...],
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2019 r., sygn. akt V Ko [...], Sąd Okręgowy w Ł. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy dotyczącej rozpoznania wniosków sędziów Sądu Rejonowego w Z. o wyłączenie ich od rozpoznania zażalenia H. S. na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa - do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. Wniosek umotywowano tym, iż H. S. zgłosił podejrzenie popełnienia czynów zabronionych stypizowanych w art. 231 § 1 k.k. przez wymienionych imiennie funkcjonariuszy publicznych, w tym sędziów Sądu Rejonowego w Z..

Mając na uwadze tę okoliczność, jak również zawarte przez skarżącego w pismach procesowych twierdzenia o nieprawidłowościach, do których dochodzić ma przy rozpoznawaniu spraw z jego udziałem w organach prokuratury i wymiaru sprawiedliwości, rozpoznanie sprawy z wniosku o wyłączenie sędziów Sądu Rejonowego w Z. przez Sąd Okręgowy w Ł. mogłoby prowadzić do powstania w opinii publicznej przekonania o braku bezstronności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Okręgowego w Ł. nie jest zasadny i nie zasługuje na uwzględnienie. Niejednokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości za takim właśnie przekazaniem przemawiają.

Analiza uzasadnienia Sądu Okręgowego w Ł. nie potwierdza, iż tego rodzaju względy w rozpoznawanej sprawie zaistniały, a to przecież występujący z inicjatywą przekazania sprawy w trybie art. 37 k.p.k. sąd ma obowiązek wskazać konkretne zaszłości, które zastosowanie owej (wszak wyjątkowej) instytucji procesowej uregulowanej w tym przepisie uzasadniają.

Sąd Okręgowy w Ł. stanął przed koniecznością rozpoznania wniosków sędziów Sądu Rejonowego w Z. o wyłączenie ich od rozpoznania zażalenia H. S. na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Ł. 28 lutego 2018 r., sygn. akt PR 2 Ds. [...] o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie podejrzenia popełnienia czynów zabronionych stypizowanych w art. 231 § 1 k.k. m.in. przez sędziów Sądu Rejonowego w Z.. Z uwagi na te uwarunkowania procesowe sędziowie tego Sądu złożyli oświadczenia – wnioski o wyłączeniu od rozpoznania tej sprawy. Zważywszy na taki przedmiot rozstrzygnięcia i tylko taką, jak ta przywołana w nadmienionym postanowieniu, argumentację, nie można przyznać racji Sądowi Okręgowemu w Ł., że ta przez niego wyłącznie przywołana sytuacja rzeczywiście może wywierać wpływ na swobodę orzekania sędziów tego Sądu, jak też stwarzać rzeczywiście uzasadnione przekonanie (u samego zainteresowanego, jak i w odbiorze społecznym) o braku warunków do rozpoznania

tej akurat incydentalnej kwestii przez Sąd Okręgowy w Ł. w obiektywny sposób. Tym bardziej, iż w tym postępowaniu Sąd ten będzie tylko rozważał, czy w związku z treścią postawionych *in concreto* przez H. S. zarzutów skierowanych przeciwko sędziom Sądu Rejonowego w Z. oraz treścią złożonych przez nich – powołujących się na tą zaszłość procesową - oświadczeń, zaistniały podstawy do wyłączenia tych sędziów od rozpoznania przedmiotowego zażalenia. Oczywiście w wypadku stwierdzenia zaistnienia sytuacji wskazanej w art. 43 k.p.k. Sąd Okręgowy postąpi stosownie do brzmienia tej regulacji i przekaże sprawę rozpoznania wspomnianego zażalenia innemu równorzędnemu sądowi, niemniej jednak może to uczynić nie tylko do innego sądu równorzędnego mającego siedzibę we własnym okręgu, ale także i poza tym okręgiem (por. J. Bartoszewski, Komentarz. Kodeks postępowania karnego. Tom I, pod red. Zb. Gostyńskiego, 2003, s. 401). Niezależnie od tego brak jest w ogóle podstaw do uznania, że to uprawnienie wnioskującego Sądu miałoby implikować potrzebą zastosowania tej, wyjątkowej – co jeszcze raz należy podkreślić – regulacji.

Na koniec zauważyć też wypada, iż w interesie wymiaru sprawiedliwości nie leży, nadmierne, nieuprawnione nadużywanie instytucji przewidzianej w art. 37 k.p.k. Zwłaszcza wykorzystywanie jej do pozbywania się przez sądy spraw, z tych czy innych względów, dla nich niewygodnych. Nadto obawy istnienia w odbiorze społecznym spekulacji co do braku bezstronności danego sądu przy rozpoznaniu konkretnej sprawy (nawet jeżeli by rzeczywiście zaistniały, i były faktycznie uprawnione zaistniałym *in concreto* układem procesowym) zawsze można podważyć, czy wręcz unicestwić, poprzez rzetelne, obiektywne, w pełni niezawisłe rozstrzygnięcie tej sprawy przez sąd właściwy, mocą ustawy, do wykonania tych czynności. Taka postawa sądu, a nie nieuprawnione korzystanie z regulacji z art. 37 k.p.k., buduje z pewnością prestiż i szacunek dla wymiaru sprawiedliwości i przez to leży w jego interesie.

Kierując się tymi względami postanowiono jak wyżej.